

Centrum Leczenia Otyłości i Chorób Metabolicznych otwarte

Pierwsze w Polsce Centrum Leczenia Otyłości i Chorób Metabolicznych zostało otwarte 22 maja br. w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym. To unikatowy w skali kraju ośrodek bariatryczny, w której pacjent będzie otoczony opieką wielu specjalistów – od momentu kwalifikacji i przygotowania do operacji, zabiegu i opieki pooperacyjnej.

– W naszym ośrodku mamy najwyższej klasy specjalistów z wielu dyscyplin, którzy zajmują się otyłością, dlatego też jesteśmy naturalnym miejsce do stworzenia takiej wielodyscyplinarnej jednostki – mówił prof. Marcin Gruchała, rektor GUMed.

Działalność Centrum została zainaugurowana podczas konferencji naukowej odbywającej się w ramach obchodów Europejskiego Dnia Otyłości. W spotkaniu udział wzięli m.in. członek Zarządu Województwa Pomorskiego Paweł Orłowski, wiceprezydent Gdańska ds. polityki społecznej Piotr Kowalczyk, prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Gdańsku dr Roman Budziński, przedstawiciele władz Uczelni, dyrektora Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego, pracownicy, studenci i pacjenci. Podczas konferencji omówiono najnowsze wyniki badań dotyczące epidemii otyłości na świecie i jej konsekwencje dla zdrowia, jak również zaprezentowano możliwości chirurgicznego leczenia otyłości.

– To co chcemy zaproponować pacjentom to przede wszystkim kompleksowe podejście – tłumaczył dr hab. Łukasz Kaska z Kliniki Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Transplantacyjnej GUMed. – W Centrum Leczenia Otyłości i Chorób Metabolicznych pacjenci będą pod opieką specjalistów wielu dziedzin w zależności od tego, jakie będzie miał potrzeby.

Gośćmi specjalnymi konferencji byli pacjenci Kliniki, którzy opowiedzieli o swoich problemach zdrowotnych przed i po leczeniu bariatrycznym.

O swoich doświadczeniach opowiedziała także Magdalena Gajda, prezes Fundacji Osób Chorych na Otyłość OD-WAGA, społeczny rzecznik praw osób chorych na otyłość w Polsce, która choruje na otyłość od dzieciństwa

– Przeszłam przez setki diet i wszystkie metody niekonwencjonalnej, akupresurę, akupunkturę, hipnozę, ale to nie dawało żadnych efektów – wyznała Magdalena Gajda. – Dopiero leczenie chirurgiczne przyniosło zadowalający efekt.

Chirurgii bariatrycznej, wbrew wielu opiniom, nie należy mylić z chirurgią kosmetyczną. Istotą tej działalności jest bowiem leczenie źródła otyłości, a nie tylko poprawa wyglądu. Dzięki takim operacjom pacjenci przywracani są do pełnej sprawności, również zawodowej, ustępują u nich choroby wtórne, takie jak cukrzyca typu II, nadciśnienie tętnicze czy zespół bezdechu nocnego.



Rocznie w Polsce przeprowadza się zaledwie ok. 3000 takich operacji, z czego ok. 400 wykonuje się w Uniwersyteckim Centrum Klinicznym w Gdańsku.

– W Polsce powinno wykonywać się co najmniej trzy razy tyle operacji bariatrycznych niż obecnie. Zapotrzebowanie jest ogromne i będzie rosnąć – mówiła dr hab. Monika Proczko-Stepaniak z Kliniki Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Transplantacyjnej GUMed. – W Centrum Leczenia Otyłości i Chorób Metabolicznych docelowo chcemy przeprowadzać 600 zabiegów rocznie.

Zabiegi przeprowadzane są w Klinice Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Transplantacyjnej GUMed. Wykonywane są w systemie FAST TRACK, tzw. szybkiej ścieżki, mającej na celu jak najszybsze przywrócenie pełnej sprawności chorego po wykonanej operacji. Standardem jest wypis ze szpitala w dzień po zabiegu wykonywanym metodami małoinwazyjnymi.

Pacjent jest następnie pod kontrolą w przyklinicznej poradni, a przez pierwszy tydzień po operacji pozostaje w bezpośrednim kontakcie z lekarzami, którym codziennie raportuje o stanie zdrowia. ■

